

Kto poprowadzi Kuźnię?

Data publikacji: 22.06.2022 11:00

Dariusz Kłus (na zdj.) okazał się strzałem w „10” dla zarządu Kuźni Ustroń, ponieważ ekipa spod Równicy pod wodzą 41-letniego szkoleniowca odniosła dziewięć zwycięstw i zakończyła sezon w czołowej „6”. Jednak ustroński klub będzie się przygotowywał do nadchodzącego sezonu z nowym trenerem.



Trzech szkoleniowców prowadziło Kuźnię Ustroń w sezonie 2021/22. Ekipa spod Równicy rozpoczęła IV-ligowe rozgrywki pod wodzą Mateusza Żebrowskiego. W przerwie zimowej stery objął Jan Furlepa, ale 65-latek już po drugim meczu rundy rewanżowej opuścił Ustroń. Przy ul. Sportowej zameldował się Dariusz Kłus, który miał jasny cel – utrzymanie klubu w IV-lidze. I to się powiodło.

Ekipa spod Równicy odniosła dziewięć zwycięstw od początku kwietnia (przyp. red. – w tym walkower z Góralem Żywiec). - **Siedem spotkań na „0” z tyłu. Zakończyliśmy rundę, po tylu dobrych meczach, tylko na 6. miejscu. To pokazuje z jakiego pułapu zaczynaliśmy. Jestem zadowolony. Trochę wąska ławka utrudniała nam zadanie, ale zrodziła się fajna drużyna** – przyznał Dariusz Kłus po ostatnim spotkaniu sparingowym z Piastem Gliwice.

- **Martwię się tylko, że drużyna może zostać nieco przetrzebiona i trzeba będzie ją budować od nowa. To już jest na głowie działaczy i prezesa klubu** – dodał. - **Mam swoje warunki. Chodzi o utrzymanie kadry, żeby pozostała jakość i jeszcze dodać coś do niej. To jest mój główny warunek. Ktoś zadeklarował, że chce grać**

wyżej, ktoś już zaznaczył, że odejdzie. Nie wiadomo, czy ta budowa drużyny będzie ze mną na pokładzie – podsumował 41-letni szkoleniowiec.

We wtorek pojawiło się oświadczenie ekipy spod Równicy, w którym poinformowano o odejściu szkoleniowca. - **Wraz z zakończeniem sezonu 2021/2022 trener Dariusz Kłus kończy pracę w Kuźni Ustroń. Dziękujemy trenerowi za zaangażowanie na rzecz klubu oraz życzymy powodzenia w dalszej karierze trenerskiej –** czytamy na oficjalnym fanpage'u Kuźni.

ap